WIELKOPOLANIN

Rok 23. Przedpłata w Poznaniu: Kwartalnie 1,20 mk., z odnosz. do domu 1,45 mk., miesięcz. 40 f. z odnoszeniem 50 f. WIELKOPOLANIN wychodzi codziennie. REDAKCYA Wielkie Garbary nr. 50, I p. **Poznań, czwartek 16 marca 1905.** **Telefon Ekspedycyi: 1013. Telefon Redakcyi: 1142.** Przedpłata na pocztach: Kwartalnie 1,20 mk., z odnoszeniem do domu 1,62 mk. INSERATY od wiersza drobn. 25 f. REKOPISOW się nie zwraca EKSPEDYCYA ulica Wodna nr. 15. **Nr. 62.**

Bitwa pod Mukdenem

jest największą i najkrwawszą, jaką stoczono dotąd w dziejach świata. Pod Liaojanem mieli rosyanie 180,000 wojska, japończycy 200,000.

W początkach bitwy pod Mukdenem sądzono, że liczba rosyan dochodzi do 500,000, japończyków do 400,000. Liczby to może przesadzone, pewnem jednak jest, że pod Mukdenem zmagało się z sobą przeszło półmiliona żołnierzy. W bitwie pod Lipskiem, uważanej dotąd za największą w dziejach świata, walczyło 171,000 francuzów przeciwko 301,500 żołnierzom zjednoczonych mocarstw. Także pod względem strat przewyższa bitwa pod Mukdenem wszystko, co dotąd było.

Według dotychczasowych obliczeń utracili rosyanie 150,000 w rannych i zabitych, do czego dochodzi 50,000 popadłych w niewolę. W bitwie pod Lipskiem miały zjednoczone armie 48,000 zabitych i rannych, francuzi 45,000 prócz tego utracili 15,000 jeńców. W bitwie pod Królowogrodem, drugiej co do wielkości bitwie po lipskiej, obie armie były w równej mniejwięcej sile. — Prusacy mieli 220,882 żołnierzy, austryaccy i sasi 215,134. Prusacy utracili w zabitych i rannych 8494, przeciwnicy 23,598 w zabitych i rannych a 20,175 austryaków dostało się do niewoli. W bitwie pod Metz walczyło dnia 16 sierpnia 1870 pod Mars la Tour-Rezonville 63,000 niemców przeciwko 113,5000 francuzom. Straty niemieckie wynosiły 14,830 w zabitych i rannych, francuskie 11,460, w niewolę się dostało 5470 francuzów. Dnia 18 sierpnia pod Grawelotte St. Privat walczyło po stronie niemieckiej 187,600 żołnierzy, po francuzkiej 112,200. Niemcy stracili 19,640 żołnierzy, francuzi 7850, do niewoli niemieckiej dostało się 1420 francuzów. Pod Sedanem wreszcie było 154,000 niemców, francuzów 88,000. — Niemcy stracili 8220 żołnierzy, francuzi 17,000, oprócz tego dostało się do niewoli 11,000 francuzów. Nastąpiła kapitulacya i armia francuska wraz z cesarzem się poddała.

Z zaboru rosyjskiego.

Warszawa. Rada profesorów uniwersyteckich powzięła uchwałę jego zamknięcia większością głosów na tej podstawie, iż nie czuje się kompetentną inaczej odpowiedzieć na zapytanie ministra oświaty; »Jakie środki należy przedsięwziąć, by zapewnić wykładom uniwersyteckim bieg normalny.« W dyskusyi przedstawił profesor literatury Wierzbowski następujące środki jako skuteczne. które jednak zyskały kilka tylko głosów.

1) Zwolnić od odpowiedzialności wszystkich 425 uczniów, obwinionych o udział w wiecu i zniszczenie portretu cara.

2) Zaprowadzić w polskim języku wykłady prawodawstwa polskiego, historyi polskiej i literatury.

3) Dopuścić do posad docentów polaków w stosunku 50 proc. i zapewnić im na przyszłość katedry.

4) Stanowisko rektora zastrzedz zawsze dla polaka.

Również tylko mniejszość głosów zyskał wniosek profesorów Chwielajewa i Essipowa o natychmiastowe otwarcie uniwersytetu i oddanie wszystkich 425 obwinionych nie pod sąd uniwersytecki, ale osobisty rektora Ziłowa (wrogo usposobionego dla polaków).

Z obczyzny.

Höchst, w marcu.

Z Höchst donosi nam jeden z naszych rodaków, — że otrzymał list od małej siostrzyczki, pozostałej w domu, na dowód, że uczy się po polsku czytać i pisać. — Podajemy to doniesienie, jako zachętę dla innych dzieci polskich. — Korespondent donosi dalej, że w domu jego rodziców nikt ani czytać ani pisać nie umiał po polsku, lecz korespondent, wyuczywszy się sam czytać, zapisał sobie pismo polskie i tak się zajął tem, co w nim znalazł, że odtąd zaczął swoich pouczać, czytać gazety a w niedzielę i święta czytał siostrzyczce dzieje Polski. Dziewczę tak się zachęciło do nauki, że po wyjeździe brata dalej się wprawiało w czytaniu i pisaniu, aż wreszcie ku radości brata list od niej nadszedł.

W dalszym ciągu donosi nasz korespondent, że był przez kilka tygodni u swoich i dziwił się, jak mało u nas trzymają pism. Inaczej w Niemczech, tam szczególnie po miastach, a także po wsiach, każdy prawie robotnik ma swoje pismo, stąd też wie, co się w świecie dzieje.

Zauważył też korespondent, że tak mało jest jeszcze Towarzystw po wsiach. Dla czego? Bo jedni nad drugich się wynoszą. Zaleca dalej korespondent rozsyłać po wsiach kolporterów, zachęcających do trzymania pism polskich. Raziło też bardzo naszego korespondenta, że ludek polski lgnie do kramów i wyszynków innowierczych, zamiast swoich popierać.

Wreszcie opisuje korespondent następny fakt, który mu się wydarzył w Poznaniu. Korespondent pisze:

Poszedłem do »Domu Katolickiego« gdzie się miała odbyć zabawa jednego z poznańskich Towarzystw. I ja poszedłem na salę, a tam był nasz pomocnik handlowy, który, gdy mnie zobaczył, — wziął paletot i wraz ze swym przyjacielem wyszedł mówiąc: gdzie robotnicy są, tam my nie możemy się bawić. — Słowa te słusznie doktnęły naszego korespondenta, więc pyta, czy robotnik, zachowujący się przyzwoicie nie ma prawa się bawić?

Tyle korespondent.

Streściliśmy długi przesłany nam list, któremu się szczerze ucieszyliśmy. Podajemy go do publicznej wiadomości zwracając mianowicie uwagę na niebaczne słowa owego nieznanego nam pomocnika handlowego.

Takie pogardzanie stanem robotniczym, takie odsuwanie się od ludzi uczciwych dla tego, że dłoń ich twarda od pracy, jest wielce nagannem.

Praca uczciwa nikogo nie hańbi, a hańbi się tylko ten, co pracy nie umie uszanować i w robotniku nie chce uznać brata. W tej ciężkiej walce, którą nam narzuciła niemczyzna, musimy się łączyć, inaczej zginiemy.

* **Od biura informacyjnego** P. C. K. W. następujące otrzymujemy pismo:

Prosimy o materyał!

Od chwili ogłoszenia otwarcia Biura informacyjnego P. C. K. W. niemal cała prasa polska przesyła nam swoje pisma, z których czerpiemy żądany materyał, sprawdzamy w razie potrzeby jego wiarogodność i składamy do akt dla użytku naczych posłów, dla sporządzenia statystyki i dla informacyi prasy.

Dziękując za tę gotowość przysłużenia się sprawie winniśmy wszakże podnieść, że to dopiero połowa wykreślonej nam działalności. Ułatwienia nam drugiej domagać się musimy od całego społeczeństwa polskiego.

Wzywamy zatem wszystkich, sprawie publicznej oddanych obywateli, aby zechcieli nadsyłać nam pożądany materyał, odnoszący się do nadużyć lub braków w zakresie kościoła, poczty, policyi, wojska, urzędów stanu i administracyi, wiarogodnych faktów co do zakazów wieców, zebrań, szykan politycznych, społecznych i ekonomicznych, dalej wszelkich danych co do statystyki na tych polach, gdzie chodzi o byt nasz narodowy.

Skoro myśl ta zyska przystęp i uznanie w kołach inteligencyi, nie wątpimy, że znajdą się jednoski, które wyszczególniony wyżej materyał od mniej oświeconych odbierać, cenzurować i nam go nadsełać zechcą. Będzie to początkiem organizacyi, która jest jednem z najważniejszych zadań Biura informacyjnego. Lecz bez pomocy i poparcia całego społeczeństwa wykonać tego planu nie podobna.

Usiłowania nasze z powyższych słów dostatecznie będą zrozumiane; zamykamy zatem naszą odezwę hasłem, które dało impuls do niej: prosimy o materyał!

Biuro informacyjne mieści się przy ulicy Rycerskiej nr. 38 I p. Telefon Biura 334. Adres: Dr. Tadeusz Jaworski, Poznań (Posen).

* **Wiec na Drawskiem wybudowaniu** na powiat wieluński odbędzie się w niedzielę, dnia 19 marca o godzinie 3 i pół po południu w stodole u gospodarza Mümota. Na takowym przemawiać będzie nasz poseł pan hrabia Maciej Mielżyński. Szanownych wyborców na tenże wiec zapraszamy.

Komitet.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. Berlin, 14 marca. (Z parlamentu.) Dalszy ciąg obrad etatu — omawiano sprawy urzędu patentowego.

— Berlin, 14 marca. (Z sejmu). Etat archiwum państwowego przyjęto bez dyskusyi. Następuje dalszy ciąg obrad etatu komisyi kolonizacyjnej. Z polskich posłów przemawiali p. p. dr. **Skarżyński** i **Mizerski.** Mowy posłów naszych podamy później, Etat komisyi przyjęto przeciw głosom centrowców i polaków. Przyjęto następnie układy Prus z innemi państwami rzeszy w sprawie loteryi. Uchwalono także na tem posiedzeniu utworzenie nowej rejencyi w Olsztynie.

— Berlin, 14 marca. Według doniesień »Berl. Korr.« zamówiło ministerstwo kolei 500 lokomotyw dla istniejących kolei, 37 dla nowo mających powstać linii kolejowych.

Wojna japońsko-rosyjska. Do »Times« donoszą z Petersburga. Niedobitki armii rosyjskiej przybywają powoli do Tienlinu. Urzędowe podobno donienia zaznaczają stratę 500 dział, 21 sztandarów i przeszło 200,000 ludzi. — Publiczność nie zna jeszcze rozmiarów klęski. Główny błąd popełniony przez Kuropatkina było osłabienie linii Fuszun-Mukden. Kuropatkin spostrzegł swój błąd, gdy się 10 marca dowiedział o zajęciu przez japończyków Kinsanu. Wtedy nakazał odwrót, lecz japończycy rozwijali swe linie na wschód i zachód, i ustawili baterye, panujące nad drogami odwrotowemi. Pozostawał rozpoczliwy krok, poświęcenie artyleryi, aby zmusić do milczenia baterye japońskie. Rosyjska artylerya spełniła swój obowiązek i ocaliła, co było można ocalić z armii Kuropatkina. Wydano hasło: Ratuj się, kto może! Przez zmarźłe pola wzdłuż traktatu Mandarynów pierwsze niedobitki dotarły do Tienlun w 30 godzinach. Korpusy Stakelberga i Sarubajewa pozostawiono dla zakrycia odwrotu innych. Korpusy Cierpickiego, Bilderlinga i Topormina, które prowadził sam Kuropatkin, aby odeprzeć natarcie armii jenerała Nogi, poniosły straszliwe straty.

— Rząd rosyjski dotąd nie jest bynajmniej skłonnym do zawarcia pokoju. Mimo to flota Rożdjestwieńskiego będzie odwołaną. Rosya przekonała się, że flota rosyjska nie jest zdolną stawić czoła japońskiej.

— Rozchodzą się pogłoski, że Kuropatkin odebrał sobie życie. — Pogłoski są nieprawdziwe.

— Kuropatkin zbiera swe niedobitki w Tielinie i zamierza się tam bronić. — Jeżeli za długo się zatrzyma w Tielinie, reszta armii rosyjskiej wyginie.

— Marszałek Ojama donosi pod datą 12 bm.: Rosyanie zostawili na placu 26,500 zabitych. — Zdobyliśmy dwa sztandary, około 60 armat, 60,000 karabinów, 200 tysięcy nabojów armatnich, 250 milionów nabojów karabinowych, 15,000 koku zboża, 55 tysięcy koku paszy, 45 mil szyn kolejki polnej, 2000 koni, 23 wozów z mapami, 1000 wozów z odzieżą, milion porcyi chleba, 70,000 ton materyału palnego, 60,000 ton siana, wielką ilość bydła, namiotów, narzędzi, drutu kolczastego, słupów telegraficznych, łóżek itd

— Londyn. (Zwycięstwo japońskie.) Dzienniki angielskie podnoszą zgodnie ogrom zwycięstwa japońskiego. Rosyjska armia w Mandżuryi przestała istnieć, jako jednolity czynnik taktyczny; 40 proc. wszystkich wojsk zgromadzonych przez Kuropatkina koło Mukdenu w ciągu całego roku zalega pobojowisko, lazarety, lub znajduje się w niewoli ja-

pońskiéj. — Całe brygady poddawały się japończykom, którzy zdobyli nadto 500 dział i całą pełną kasę wojenną.

Rosya. Z Petersburga donoszą, że ruch socyalno-rewolucyjny między ludnością wiejską w guberniach samarskiej, saratowskiej, orelskiej i kurskiej wzmaga się. — Wśród obywateli ziemskich tych gubernii panuje panika. Tłumy uzbrojonych chłopów ciągną od wsi do wsi. Przybywszy do dworu, oświadczają: »Przyszliśmy żądać zwrotu naszej ziemi. Nie bójcie się, nic wam nie zrobimy złego«. Jeżeli obywatele zeimscy nie stawiają oporu, chłopi wsadzają ich z rodzinami do powozów i odsyłają do najbliższego miasta. Gdzie zaś napotykają na opór, plądrują, niszczą i palą wszystko.

— »Tribune Russe« zamieszcza rezolucyą, uchwaloną rzekomo przez komitet rewolucyjny ruchu wśród chłopów rosyjskich. W rezolucyi tej powiedziano między innemi: »Rosyjscy chłopi potrzebują ziemi, żądają więc zwrotu tych jej obszarów, które posiadają bezprawnie wielcy właściciele dóbr, car i jego rodzina, cerkwie i klasztory. Każdy chłop powinien otrzymać tyle ile jest w stanie uprawiać. Wojna na wschodzie szkodzi interesom narodu rosyjskiego. Wywołała ją garstka karyerowiczów i kapitalistów, tychże kapitalistów, którzy kapitały swoje zaangażowali w przedsiębiorstwach mandżurskich. Za ich chciwość dziś cały naród rosyjski płacić musi strumieniami krwi. Do cara i jego rządu nie mamy już zaufania. Wojna kosztuje dziennie trzy miliony, lecz połowę tej sumy kradnie czynownictwo. Żądamy więc także rychłego zakończenia wojny, aby kres położyć tym kradzieżom. Pieniądze, pochodzące z podatków narodu, tylko na cele dobra publicznego powinny być zużyte.

— Mińsk. (Zamach na policmajstra.) Petersburska Agencya telegraficzna donosi: Na policmajstra Hoffenberga wykonano ubiegłej nocy zamach rewolwerowy. — Strzał chybił. Sprawcy nie ujęto.

— (Bomba w hotelu »Bristol«.) Z Petersburga donoszą, że bomba, która eksplodowała w hotelu »Bristol«, przeznaczona była dla generała Trepowa. — Paszport angielski nieznajomego w którego pokoju nastąpiła eksplozya, był sfałszowany.

— Jak donoszą z Petersburga, według innej krążącej tam wersyi bomba, która wybuchła w hotelu »Bristol« przeznaczona była na cara. Okna zdemolowanego przez nią pokoju wychodzą na ulicę, którą car przejeżdża z dworca do pałacu zimowego. Lokator tego pokoju czekał długo na tę chwilę i gdyby nie wybuch, zapewne byłby bombę rzucił z okna do powozu carskiego.

— Petersburg. (Dymisya Łopuchina.) Wszechwładny dotychczas szef departamentu policyi Łopuchin nagle złożony został z urzędu. Jego następcą ma być obecny starszy prokurator warszawski radzca stanu Kowalewski. Przyczyny usunięcia Łopuchina nie są jeszcze znane.

Francya. Paryż, 14 marca. Rosyjski minister finansów nie zdołał doprowadzić do porozumienia w sprawie nowej pożyczki, która miała być zaciągniętą we Francyi. — Zdaje się, że kapitaliści francuscy nie chcą dalej pożyczać Rosyi. Jedno z pism francuskich wyliczyło, że francuzi umieścili w rosyjskich pożyczkach państwowych do 9 miliardów franków.

Włochy. Na czele włoskiego gabinetu powołał król Fortiza.

---

* **Odpowiedź.** Towarzystwo Ogrodnicze w Poznaniu odebrało w ostatnim czasie kilka listów z prośbą o stanowcze wyjaśnienie w kwestyi, która chociaż dla ogrodników ważna, ale Towarzystwu nie bardzo przyjemna. Zapytanie było następującej treści:

»Faktem niezaprzeczonym jest, że nasze kościoły polsko katolickie, nie wyłączając Bazaru i hotelu francuskiego, wyłącznie przez niemieckich ogrodników, a nawet i ewangelików przy uroczystościach bywają dekorowane. Czy polacy ogrodnicy nie mają do tego roślin odpowiednich? Albo nie umieją stroić, lub też dla małego zysku nie chcą? Ponieważ to często widzimy i wiele o tem było mówiono, jednakowoż nie można zdać sobie z tego jasnej sprawy, przeto udajemy się do szanownego Towarzystwa z prośbą o wyjaśnienie tej tak ważnej kwestyi.

Również pragnęlibyśmy wiedzieć, czy polacy dekorują kościoły ewangelickie. Często się czyta: »Swój do swego!« a nawet podobno w kościołach nie pozwalają rodakom dekorować. Czy tu ma się przypuszczać, że nasi ogrodnicy sami winę w tem ponoszą?

Podpis:

Lubownicy ogrodnictwa.«

Temi zapytaniami zajmowali się na ostatniem miesięcznem zebraniu Tow. ogrodn. Prezes p. Marciniec, zapytując się, czy zebranie zgadza się, aby na listy te odpowiedzieć, poddał pod głosowanie i jednogłośnie zapadła decyzya, aby zarząd szczegółowo na wszystkie zapytania odpowiedział. Zarząd po dokładnem zbadaniu sprawy odpowiada na pytania.

Niestety prawdą jest, że w niektórych kościołach, to jest św. Marcina, św. Wojciecha i Dominikanów kościelni zabraniają polskim ogrodnikom z wyjątkiem »Violi« pani Cenkier dekorować. I tak, jeżeli kto chce mieć przy ślubie strojone roślinami od swego znajomego ogrodnika, natenczas nie pozwolą z tem twierdzeniem, że mają swego dekoratora, naturalnie nie rodaka i nie zawsze katolika, a jeżeli kiedy uda się swemu w mniemanych kościołach dekorować, to tylko podstępem, motywując, że bezpłatnie.

Swego czasu nawet pewien dozór kościelny tą sprawą się zajmował i uchwała zapadła, aby pewien członek porozumiał się z znanym ogrodnikiem polakiem, a jak się zdaje, na tem się skończyło i nic się nie pytano. Że po większej części hotele i polscy państwo mają dekoracye od nieswoich, to może wiele stąd pochodzi, że firma »Viola«, p. Cenkier, która sama nie mając roślin dekoracyjnych, zamówienia jednakowoż przyjmuje i takowe tylko obcym oddaje. Rośliny dekoracyjne ma tu kilku polaków, to jest pp. J. Marciniec, J. Domaniecki, Andersz i Kowaliński; dawniej miało ich więcej, lecz z braku użytku takowych byli zmuszeni pokasować.

Co się tyczy znajomości upiększania roślinami, to polacy stoją daleko wyżej od innych. Mamy w Poznaniu znanych ogrodników, którzy wiele lat dekorowali domy królewskie i książęce, a swego czasu przy uroczystościach kongresu europejskiego i na wystawach dzieła ich były pierwszemi premiami oznaczone. Tem niemieccy handlowi ogrodnicy poszczycić się nie mogą.

Czy polacy dekorują kościoły ewangelickie, nie jest wiadomem. Zdarzyło się przed kilkunastu laty, że w Toruniu zamówiły sobie ewangelickie dzieci dekoracye do komunii u p. Marcińca, a gdy ten chciał takową wykonać, pastor p. Stachowitz zapytał się go, czy należy do jego parafii. Na odpowiedź, że jest katolikiem i polakiem, nie pozwolił, twierdząc, że jest moralnie zobowiązany popierać swych parafian.

Aczkolwiek ogrodnicy polscy nie myślą bynajmniej się komukolwiek narzucać, gdyż niech każdy idzie tam, gdzie mu się żywnie podoba, to jednakowoż nad tem bardzo ubolewają, że są od rodaków bojkotowani i to tam, gdzie najwięcej życzliwości spodziewać się powinni.

Jeżeli interesantom odpowiedź ta nie wystarcza i pragną bliższych szczegółów, to prosimy na przyszłe ogrodnicze zebranie, które się dnia 2 kwietnia odbędzie, a chętnie służymy.

Zarząd Tow. Ogrodniczego w Poznaniu.

Wiadomości z blizka i z daleka.

Poznań, dnia 15 go marca.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Redakcya »Wielkopolanina« ma połączenie telefoniczne, numer telefonu 1142.** — Przy tej sposobności zwracamy uwagę interesowanym, że redakcya nie przyjmuje żadnych ogłoszeń płatnych (inseratów, anonsów) i nie przyjmuje też za mówień na nie. **W sprawie ogłoszeń płatnych należy się zwracać do ekspedycyi »Wielkopolanina«, numer telefonu 1013.**

* **Szanownym** Czytelnikom donosimy, że z dniem 21 marca przenosimy redakcyą naszą z Wielkich Garbar nr. 50, I ptr. do domu przy Dolnej Wałowej numer 1 I piętro. Upraszamy zatem listy do redakcyi wysyłać od wyżej oznaczonego terminu pod wyżej podanym adresem. Drukarnia i Ekspedycya pozostają przy ulicy Wodnej 15.

* **Ponieważ listy** adresowane z rozmaitemi dodatkami dochodzą nas dopiero po 5—8 dniach, gdyż wędrują do biura tłomaczeń, upraszamy o adresowanie następujące: **»Wielkopolanin« Poznań — Posen.** Listy tak adresowane dochodzą nas bez pośrednictwa biura tłomaczeń.

* **Wykłady z literatury polskiej.** — Prelekcya 4 odbędzie się dnia 17 marca o godz. 8 wieczorem na wielkiej sali w Bazarze, wejście od ul. Nowej. Mówić będą: a) p. dr C. Rydlewski o Krasińskim. — b) p. A. Świątecki o Prusie. Bilety po 1 marce nabyć można u pana Drostego w Bazarze, abonament ma p. A. Rose w Bazarze, 8 miejsc za 4 mk., których kupony wymieniać trzeba na bilety u p. Drostego. Dochód przeznaczony na cel dobroczynny. Ze względu na myśl i cel wykładów, zachęcamy do jak najliczniejszego udziału.

* **Pokwitowanie.** Zarząd Towarzystwa Kol. Wakacyjnych i Stacyi Sanitarnej »Stella« odebrał od JW. pani Maryi Kościelskiej, jako ogólny rezultat z balu urządzonego przez nią na rzecz instytucyi naszej sumę 818 marek, z których połowa przeznaczoną jest dla Kol. Wakacyjnych, druga połowa dla Stacyi Sanitarnej w Kobylnicy. Odebrawszy ten nowy dowód wspaniałomyślnej opieki Czcigodnej Protektorki Zakładu Kobylnickiego, uważamy sobie za obowiązek złożyć w imieniu obu działów zakreślonego przez nas zadania wyrazy serdecznego podziękowania i prawdziwej wdzięczności.

Poznań, dnia 13 marca 1905.

W imieniu Zarządu Kol. Wakacyjnych.
Benzelstjerna Engeström.

W imieniu Zarządu Stacyi Sanitarnej.
Marya Haza Radlic.

* **Mężczyzna** z wyższem wykształceniem szkolnem poszukuje zajęcia w biurze lub w jakiem fabrycznem przedsiębiorstwie. Zgłoszenia przyjmuje Redakcya Wielkopol., W. Garbary 50 I p.

* **Weteran** z roku 1863 jest w bardzo przykrem położeniu — grożą mu eksmisyą z mieszkania. Nasz weteran walczył w szeregach powstańczych od początku do końca. Spieszna pomoc potrzebna, bo już na 15 bm. zagrożono wyrzuceniem z mieszkania. Składki przyjmuje chętnie nasza ekspedycya ulica Wodna nr. 15.

* **Na podupadłego weterana** złożył: J. W. z Jerzyc 50 fen.

* **Na Czytelnie Ludowe** nadesłał bibliotekarz S. Rybacki z Czmonia 2 mk. i to od M. Niemier 50 fen., W. Kolasiński 50 fen., W. Ratajski 50 fen., J. Bekas 50 fenyg. — Razem 35,40 marek.

* **Z teatru.** Dziś w środę drugi występ gościnny Gabryeli Morskiej Popławskiej: »Sobótki,« abonament uchylony. — W czwartek 1) »Kościuszko w Petersburgu.« 2) Z dołu.

Królowa złota.

11

Powieść

Pawła A'igremont.

(Ciąg dalszy).

— Życie nie jest zbyt wesołe. Lepiej je przetrwać samotnie, niż cierpieć biedę we dwoje.

— Nie zawsze pani będzie tak mówiła — odrzekł jeden z sąsiadów, młody, przystojny chłopak, który kilkakrotnie oświadczał się o jej rękę, lecz zawsze bezskutecznie. — Kiedyś pani serce przemówi, a wtedy zapomnisz o pięknej filozofii.

— Ażebym miała o niej zapomnieć — odpowiadała wzruszając ramionami — musiałoby przemówić bardzo głośno, a spodziewam się, że to nastąpi nieprędko.

Ale, jeżeli wszyscy ubiegający się o jej serce, byli dla niej obojętnymi, nie wiadomo, czy mogła powiedzieć to samo o pewnym młodzieńcu, bladym, wątłym, z łagodnemi ciemno-błękitnemi oczyma, o czole myślącem, który, nie zbliżając się do niej nigdy, całemi godziny wyczekiwał za wystawą sklepową, by zobaczyć ją przechodzącą przed magazynem. Paulina widziała go nieraz, jak z pełnym zachwytu wzrokiem wpatrywał się w nią i rozumiała, jakiego rodzaju wzbudziła w nim uczucie.

Od śmierci matki nikt nie okazał jej nigdy odrobiny życzliwości. To też jego skromność, łagodność, lękliwość, jego zachowanie się, w którem widoczny był szacunek dla niej i głębokie przywiązanie, wywołało w niej wdzięczność i pewną sympatyą.

Jako biedne, opuszczone dziecko ludu, znała dobrze cel i znaczenie płomiennych oświadczyn młodzieży innej, ale delikatna i uczciwa jej natura oburzała się na nie. On jeden ze wszystkich, których w życiu spotykała, znalazł w jej sercu pewne względy.

Nie wiedziała jego nazwiska i była przekonaną, iż jest jakimś skromnym subjektem lub chorym, nie mogącym pracować, synem jakiego drobnego rentiera.

Nieraz, idąc za nią zdala, odprowadzał ją aż do domu, w którym mieszkała, lecz że nigdy nie przemówił do niej słowa, znała go więc tylko zaledwie z widzenia.

Pewnego wieczora, siedząc dłużej nad wykończeniem roboty, dopiero o dziesiątej opuściła pracownią i odeszła do domu.

Przez cały dzień upał był wielki, a tem samem większe gorąco dokuczało w sklepie, gdzie palący się ciągle ogień w piecu i rozpalone żelaza do prasowania podwyższały temperaturę. Paulina, przybywszy na bulwary, usiadła odpocząć na ławce i z rozkoszą oddychała świeżem powietrzem nocnem. Zresztą, nie miała czego śpieszyć się.

Od pół roku, tj. od czasu sprowadzenia się Wirginii do mieszkania jej ojca, życie Pauliny było ciągłą męczarnią. Ten związek malarza, wbrew jego zwyczajowi, trwał dłużej od poprzednich i zdawało się, że nie zostanie zerwany nigdy. Zresztą Wirginia, kobieta słusznego wzrostu, chuda i złośliwa, miała nad malarzem wpływ wielki i rządziła nim jak chciała. Leniwa w najwyższym stopniu, zmusiła do służenia sobie ojca i córkę, a w razie oporu okładała ich pięściami. On, którego do tychczas lękali się w domu wszyscy — z kolei drżał przed tą jędzą, był jej posłuszny i, rzecz dziwna, nie przychodziła mu nawet do głowy myśl wyłamania się z pod jej władzy.

Co do Pauliny, to ją od oporu powstrzymywało uczucie inne. Jakkolwiek ojciec nigdy nie bronił jej, a przeciwnie, zawsze słuszność przyznawał Wirginii, nie mogła otrząsnąć ze swego serca uczucia posłuszeństwa i uszanowania, wpojonego jej przez matkę. Nawet w chwilach, w których gniew i gorycz przepełniały jej duszę, nie mogła zdecydować się na opuszczenie go, zdawało się jej bowiem, że w danej chwili zdoła zaopiekować się starością jego i bronić od przejmującej go taką obawą jędzy.

— Gdy popiją się kiedy i pokłócą, a mnie nie będzie tutaj, ona gotowa go zabić — mówiła do siebie.

Rzeczywiście, często, widząc ich siedzących u stołu i wychylających kieliszki, pomimo utrudzenia powstrzymywała się od snu, by w razie bójki stanąć w obronie ojca.

I siedząc na ławce, rozmyślała długo nad swem nieszczęśliwem i pozbawionem opieki życiem.

Ale powoli grupy przechodniów przerzedzały się, więc gdy spostrzegła, że zwraca na siebie uwagę, powstała i udała się do domu.

Gdy weszła do mieszkania, ojciec Planté, z rękami wyciągniętemi na stole i głową zwieszoną na ramię, głośnem chrapaniem napełniał pokój. Próżna butelka, dwie szklanki i zapach absyntu tłómaczyły jego pozycyą. Wirginia spała przy drugim końcu stołu, ale snem nie tak głębokim, gdyż na szmer wywołany wejściem Pauliny powstała i przybrała postawę groźną.

— To dopiero teraz wracasz? — zawołała, stając przed nią i biorąc się pod boki. — Panienka, widzę, zaczyna hulać po nocach...

Paulina spojrzała na nią pogardliwie i nic nie odrzekła. Sądząc z jej milczenia, można było przypuszczać, że Wirginia mówiła jakimś obcym, niezrozumiałym dla niej językiem. Poczem skierowała się do swej komórki, w której sypiała.

— Dla czego nie odpowiadasz, błaźnico jakaś, skoro do ciebie mówię? — zawołała, rzucając się ku niej? — Zkąd wracasz?

— Nie widzę potrzeby zdawać przed tobą rachunku z mych czynności — odrzekła Paulina wyniośle.

Ciąg dalszy nastąpi.

brego serca«. 3) »Wiesław.« (Akt I.) Ceny do połowy zniżone. — W sobotę trzeci występ gościnny pani Gabryeli Morskiej-Popławskiej. Nowość: »Dramat Kaliny.« Abonamet uchylony. — W niedzielę po poł. o godz. 3: »Kopciuszek«. — Ceny do połowy zniżone. — Wieczorem: Czwarty występ gościnny Gabryeli Morskiej-Popławskiej. Abonament uchylony.

* **Poznań.** (Urząd stanu cywilnego z dn. 14 go marca r. b.) Zapowiedzi: Asystent pocztowy H. Siewert z M. Manke. Sierżant J. Nijakowski z H. Jankowiak. — Śluby: Balwierz Wł. Czekanowski z Józ. Skąpską. Szewc Fr. Brummak z G. Tauchert. — Urodziny: Syna: Mularz L. Kmieć. Kowal P. Wenderski. Szewc P. Frąckowiak. Stolarz B. Nowacki. Robotnik L. Gorączniak. Posługacz J. Wroniak. Krawiec J. Kuffel. Robotnik A. Werner. Szewc J, Szkodlarek. — Córkę: Robotnik J. Błaszczak. Malarz A. Prożalski. Robotnik Wojc. Kernlein. Mularz W. Palacz. Urzędnik bankowy Sylw. Urbański. Ślusarz K. Kwaśniewski. Robotn. A. Dobiczyński. — Umarli: A. Dłużyński ur. Sikorska 59 lat. Mularz W. Hirsch 34 lat. Szwaczka W. Brambor 18 lat. Wdowa A. Weimann ur. Kopf 56 lat. L. Bąkowski 6 dni.

* **Poznań.** Nakaz policyjny wydany celem tępienia szczurów w dniach 7 i 8 marca miał ten skutek, że pozbierano 1200 szczurów. Liczyć można, że znacznie więcej ich pozdychało w norach. Wielu właścicieli nie zastósowało się do tego nakazu i poniosą dość dotkliwe kary pieniężne.

* **Poznań.** Na obszarze Główny wiercono w ziemi i skutek był pomyślny bo znaleziono pokłady węgla brunatnego w dobrym rodzaju.

* **Poznań.** Rozpoczęto kanalizacyą placu targowego na przedmieściu św. Łazarza.

* **Poznań.** Podatek od 1 kwietnia wynosić będzie 166 procent — podatek od posiadłości 156 procent. W roku zeszłym podatek komunalny wynosił 180 procent.

* **Poznań.** Kupiec Dagobert Dawid przegrawszy proces z mistrzem malarzem pokojowym panem Hartmanem, uderzył go silnie w twarz. Ten go zapozwał do sądu i Dawida sąd ławniczy skazał na 30 marek kary pieniężnej, oraz na opublikowanie tej sprawy na koszt jego w trzech pismach niemieckich.

* **Podajemy** do wiadomości, że oprócz p. Kozłowskiej wystąpi na koncercie »Lutni« d. 26 bm. także pianistka niezwykłej miary, p. Aleksandra Padojewska, córka znanego lekarza z Janówca, ceniona w świecie muzycznym mianowicie też z pięknych własnych kompozycyi. Bilety na koncert złożone w znanej firmie M. Droste, Bazar.

* **Swojski przemysł.** Pocieszający objaw zaznaczyć nam wypada w rozwoju naszego przemysłu. Jak się dowiadujemy z drugostronnego ogłoszenia rozprzestrzenia pan A. Stanek, zakres swego przedsiębiorstwa budowlano-blacharskiego i instalacyjnego przez przyłączenie fabrykacyi wanien kąpielowych wszelkiego rodzaju. Zapotrzebowanie tego wyrobu jest dziś wobec coraz większego postępu na polu hygieny i nowoczesnych urządzeń domowych bardzo znaczne; niestety zmuszeni byli odnośni interesanci sprowadzać towar od obcych. Przykrej tej konieczności zaradzi teraz pan Stanek, a kilkoletnie praktyczne doświadczenie, nabyte we fabrykach artykułów kąpielowych w Niemczech i zagranicą oraz techniczne wiadomości nabyte w szkole fachowej — dają rękojmią, iż fabrykat pana S. będzie mógł konkurować z obcemi wyrobami. Polecamy więc nowe przedsiębiorstwo szczeremu poparciu ogółu i wyrażamy zadowolenie, iż nowa gałęź przemysłu reprezentowaną w Księstwie będzie przez polaka.

* **Na »Wystawie pracy kobiet«** przy ulicy Berlińskiej nr. 9, znaleziono małą damską portmonetkę z 2 10 mk., różnemi zapiskami, wycinkiem z fotografii i literami W. P. na kawałku tektury. Odebrać można w redakcyi Wielkopolanina, W. Garbary 50, I pt.

* **Teatr amatorski!** Szanowne grono amatorów, które dnia 7 lutego odegrało dwie komedyjki: »Bzy kwitną« — Przybylskiego i »Teatr amatorski« — Bałuckiego, z tak wielkiem uznaniem i powodzeniem — na usilne prośby tych osób, które już biletów wtenczas nie mogły dostać na przedstawienie, jako i dużo zamiejscowych osób — postanowiło odegrać po raz drugi to same komedyjki dnia 18 bieżącego miesiąca 1905 r. jako i żywe obrazy na sali ogrodowej Apollo na dochód ochronek parafii Bożego Ciała (przy ulicy Strumykowej na Wildzie i przy kościele Bożego Ciała) niezbędnie potrzebujących poparcia, do których uczęszcza przeszło 200 przeważnie biednych dzieci. Bilety zamawiać już można w składzie pp. Wichrowski i Święcicki w hotelu Francuzkim. Loże po 2 mk., pierwsza połowa krzeseł po 1,50 mk., druga połowa po 1 mk., miejsce stojące 50 fen. — Ze względu na cel jak najusilniej szan. publiczność prosi o poparcie w imieniu zarządu ochronek M. Jaroczyńska.

* **Pablo de Sarasate** sławny skrzypek hiszpański, który obecnie daje koncerty w polskich miastach w Galicyi, występował po raz pierwszy w życiu jako 6-letni chłopczyna przed królową hiszpańską Izabellą. Jego ojciec Francisco, zaciekły republikanin, został wtrącony do więzienia. Zrozpaczona matka udała się do pewnej damy z wyższego świata z prośbą o pomoc. Pani ta kazała przyprowadzić sobie chłopczyka, wyrobiła sobie audyencyą u królowej i przedstawiła monarchini przyszłego mistrza skrzypków. — »Cóż ty umiesz chłopczyku?« spytała z uśmiechem królowa. — »Wszystko co chcesz« odpowiedział mały Pablo, przyciskając skrzypce do piersi. — »Więc graj!« — Chłopczyna zaczął. Czarowne dźwięki słychać było w sali. Hiszpańskie śpiewy ludowe, żałośne andaluzyjskie flamencos, głosy fujary pasterzy, śpiewy ptasząt — słowem, wszystko, co było w duszy artystycznej dziecka, instrument wygrał. Królowa Izabella zachwycona, oczarowana, uściskała chłopczyka i zawołała: »Żądaj co tylko zechcesz, niczego ci nie odmówię!« — Pablo ukląkł i powiedział: »Wypuść mego ojca z więzienia« Tak się też stało.

* **W Kiekrzu** pod Poznaniem, przezwanym na »Ketsch« koloniści zakładają hodowlę kur. Kury mają być tuczone i mają zastąpić francuskie poulardy.

* **Bnin** Administracyą parafii, po śmierci śp. X. dziekana Antoniewicza, powierzono długoletniemu tamże X. wikaryuszowi Serdeckiemu. X. administrator w tejże parafii takie sobie pozyskał przywiązanie i miłość, że wiadomość tę po licznych wsiach do parafii tej należących przyjęto z wielką radością.

* **Gniezno.** Koncert znanej pianistki p. Radojewskiej odbędzie się d. 19 marca na sali »Domu Katolickiego«.

* **Młynkowo** w marcu. Muszę też donieść, co mi się nie dawno przydarzyło. Byłem w młynie w Lubaszu, załatwiwszy sprawy, wstąpiłem do polskiej oberży we wsi Lubaszu, a napiwszy się nieco wina zażądałem od właściciela p. Brucksa gazety. Syn owego pana daje mi gazetę niemiecką. Pytam się, czy nie ma polskiej gazety — na to odpowiada mi młodszy Brucks, że w niemieckich pismach więcej nowości. Na to odpowiedziałem, że za to w naszych pismach nie ma wprawdzie opisów brudnych procesów, zbrodni i sprosności popełnianych w świecie, lecz są opisane wszystkie sprawy, które nas obchodzą — sprawy polskie. Niech rodacy, którzy uczęszczają do tej oberży domagają się, aby było pismo polskie. Wogóle, kochany wiarusie, gdzie wejdziesz do jakiego składu, rozumie się polskiego, tam się też dowiedz, czy jest polskie pismo. A łatwo ci się będzie o tem przekonać. Skoro ci owiną kupiony przedmiot w niemieckie pismo, to już możesz przypuszczać, że tam pisma polskiego nie ma, więc zapytaj wprost, czy trzymają pismo polskie. — (Korespondentowi powiemy na to, że zawijanie kupionego przedmiotu w pismo niemieckie nie jest dowodem, że pisma polskiego w takim składzie nie ma. Są tacy, którzy składają sobie roczniki z pism polskich i nie używają ich do zawijania towarów, na co zawsze dość dobre jest pismo niemieckie. Pisze też korespondent że w Lubaszu nie ma składu polskiego, chociaż cała parafia polska. Ile wiemy, jest w Lubaszu kilka składów polskich. Na Lubasz nie można się też, z wyjątkiem opisanego przez korespondenta wypadku, który na jego odpowiedzialność podajemy, skarżyć. W całej parafii lubaskiej jest duch szczerze polski. Przyp. Red.) Dalej pisze nasz korespondent, że był dni kilka potem w Czarnkowie i zauważył, że sprzedawaczka w pewnym składzie dominialnym także nie ma pisma polskiego. Właściciele tego składu pewno o tem nie wiedzą, inaczej zapisaliby nawet na swój koszt pismo polskie, bo znani są jak długo i szeroko jako dobrzy patryoci. — Korespondent powiada, że w Westfalii i w Saksonii w każdej oberży, do której uczęszczają polacy, są pisma polskie. A dla czego? bo nasi żądają pisma polskiego. Gdyby tu z nas lud również żądał od gościnnego, by miał nie jedno lecz kilka pism, pewno gościnny zastosowałby się do tego. — Czyjaż więc wina? Nasza! — Poprawmy się i żądajmy, aby wszędzie były pisma polskie. Wielkiem dobrodziejstwem dla całej okolicy jest wystawienie młyna w Lubaszu i tartaku drzewa. Tak w młynie, jak w tartaku jest rzetelna usługa. Do postawienia młyna przyczynił się, jak korespondent donosi, rządzca ze Sławna pan Rolbiewski. Korespondent kończy list temi słowy: Pan Bóg nam dopomoże i rozpędzi nawałnice, zbierające się nad nami, ale musimy też około siebie się krzątać i czuwać. Gdziekolwiek zajdzie jaka oziębłość, trzeba donosić o tem do pism. — (Lecz trzeba podawać prawdę, a nie pogłoski nie stwierdzone, redaktor nie może wszędzie być naraz, aby przekonać się o prawdzie tego, co mu donoszą. Podawanie fałszywych wiadomości szkodzi nie tylko pismu, lecz sprawie naszej. Przyp. Red.) — Ja — kończy korespondent, donosić będę me spostrzeżenia do »Wielkopolanina.« — Dziękujemy za obietnicę i upraszamy popierać nasze pismo. Teraz właśnie czas nadchodzi do zapisywania »Wielkopolanina« na nowe ćwierćrocze. Niech nasi przyjaciele się około tego zakrzątną.

* **Kościan.** W Nacławiu i Czarkowie powstało Kółko śpiewackie. Na samym początku zapisało się 30 członków — lekcye dla obojej płci osobne. O zawiązanie tego Kółka postarali się zacni gospodarze w obu tych wsiach.

* **Gostyń.** Służącą Chudziak z Pijanowic wzięto do więzienia. Trzy razy była matką — a ostatnie dziecko rozmyślnie podobno zabiła.

* **Środa.** Wiatrak młynarza Langnera spłonął do szczętu. Wiatrak był zabezpieczony — ale na nim spaliło się 80 ctr. zboża i to nie było zabezpieczone — stąd dotkliwą strate młynarz ów poniósł.

* **Szamotuły.** Na posadę burmistrza zgłosiło się wielu kandydatów, pensyonowanych oficerów, adwokatów i burmistrzow z innych miast.

* **Wschowa.** Bismarczycy pod słup ojca hakatyzmu do 1 kwietnia będą mieli fundament gotowy, ale cały słup Bismarcka ukończonym będzie i odsłoniętym dopiero dnia 20 czerwca r. b. — W dniu tym odbędzie się wielka uroczystość bismarczyków przy tym słupie.

* **Gdańsk.** W piśmie znanem hakatystycznem »Danziger Neueste Nachrichten« napisano, że superintendent Doliva z oburzeniem zarzucał kolonistom, iż polakom powierzają rozmaite roboty. Wzywał obecnych na zebraniu administratorów majątków rządowych, aby starali się iżby się, to nadal nie działo! To wcale nie bojkot! To tylko szlachetna pomoc dla »uciskanej« przez polaków niemczyzny.

* **Dortmund.** Robotnicy rodacy nasi Ignacy Grabiec i Adolf Knapczyk, przebywający na robocie w Bankau pod Herne, zakupili na Górnym Śląsku parcele i mieli na nich postawić budynki. Wniosek o konsens do budowli podali jeszcze we wrześniu, a w końcu lutego otrzymali odpowiedź od prezesa rejencyi, że na mocy ustawy osadniczej stosownie do paragrafu 13 b wnioski ich muszą być odrzucone. Skutkiem tego udali się z zażaleniem do prezesa naczelnego we Wrocławiu. Jaką odpowiedź otrzymają, nie trudno zgadnąć jakkolwiek panowie ministrowie Rheinbaben i Hammerstein, oraz Podbielski zaręczali przed uchwaleniem tejże ustawy, że i polakom wolno będzie stawiać budynki na swych parcelach. O »uciśniona« niemczyzno, jakich ty się chwytasz środków obrony przed tym »polskim uciskiem!«

* **Kalendarz.** Czwartek, d. 16 marca rb. Juliana m. Wschód słońca o 6 godz. minut 16, zachód o godz. 6 min. 3.

Ruch w Towarzystwach.

* **Jerzyce.** Szanownym członkiniom chóru żeńskiego Tow. śpiewu »Halka« donosimy, iż lekcye śpiewu odbywają się regularnie co środę i piątek o godz. 8. Panie mające zamiłowanie i chęć wstąpienia do Towarzystwa do śpiewu zechcą się tamże na lekcyi zgłosić do niżej podpisanej. Lekcye śpiewu odbywają się w lokalu Tow. u pana Remleina, ulica Wielka Berlińska Nr. 59.

Dyderska, sekretarka.

Obrona prawna.

* **Panu** K. S. w W. odpowiadamy: Właściciele parceli, którzy nie mają dostępu do swych łąk, nie potrzebują ich Panu sprzedać; ale i Pan nie potrzebujesz im przejazdu ustąpić, chyba żeby wydział powiatowy do tego Pana zmusił, zaco by jednak Pan musiał odebrać wynagrodzenie. Jeżeli Pan jednak wobec banku przyjąłeś obowiązek ustąpienia przejazdu, to Pan możesz przez bank do tego być zmuszonym.

* **Panu** A. S. w Z. odpowiadamy: Ażeby wydział obwodowy przyspieszył nadesłanie wyroku, to powinieneś się Pan udać do swego adwokata, ażeby tenże w tym względzie pismo do wydziału obwodowego wystosował.

* **Panu** W. Żurkowi w Twardowie odpowiadamy: W celu uzyskania renty inwalidztwa musisz się Pan postarać o świadectwo lekarskie, że Pan ani trzeciej części tego zarobić nie jesteś w stanie, co przy zupełnym zdrowiu zarabiałeś. Świadectwo to z ostatnią kartą kwitową posłać musisz Pan do landrata, ażeby tenże wystarał się Panu o rentę.

* **Panu** S. B. Czacz 101 odpowiadamy: Jeżeli Pan chciałeś odstąpić od zakupna towarów, to powinieneś był Pan sprzedającemu postawić nowy czas i zagrozić mu, jeżeli w tym czasie towaru nie nadeśle, to Pan później towaru nie odbierzesz, a skoro Pan tego nie uczyniłeś, to od zakupna Pan odstąpić nie możesz i towar odebrać musisz.

* **Panu** N. N. 100 w D. M. odpowiadamy: Wypowiedzenie dzierżawy młyna nastąpić tylko może według warunków kontraktu, wypowiedzenie zaś dzierżawy gościńca, na którą piśmiennego kontraktu nie zrobiono, może nastąpić tylko na koniec kwartału po poprzedniem kwartalnem zapowiedzeniu. Wypowiedzenie w pierwszych trzech dniach roboczych kwartału uważa prawo jako kwartalne wypowiedzenie.

* **Panu** J. K. w O. odpowiadamy: Podsłuchiwanie pod oknem nie jest żadną karą zagrożone.

* **Panu** St. Z. w K. odpowiadamy: Taki Umsatzsteuer nie należy do kosztów kontraktu i jeżeli Pan nie przyjąłeś do zapłacenia całej Umsatzsteuer w kontrakcie, to każdy z kontraktujących połowę jej zapłacić musi.

Od Redakcyi.

* **Panu** S. O. Szemborowo. Fabryki płotu drutowego ma pan A. Zwierzchowski w Śremie, B. Majorowski i J. Schmidt w Czempiniu. Firma Majorowski i Schmidt przyśle na żądanie wykaz cen. — Przy tej sposobności nadmieniamy, że gdyby owe firmy częściej podawały ogłoszenia o swych zakładach, interesenci nie do nas, lecz wprost do nich byliby się zgłaszali. Nasi przemysłowcy za mało jeszcze cenią reklamę przez inseraty. Żyd i niemiec przekonał się o jej skuteczności i nie żałuje na to grosza.

* **Panu** M. Rucie. List pański przesłaliśmy do biura informacyjnego, aby posłowie nasi mogli przytoczyć przed parlamentem niemieckim utrudnienia, czynione przez pocztę.

Wiadomości handlowe.

Sprawozdanie giełdowe.

Poznań, dnia 15-go marca 1905 r.

Pożyczka niemiecka 3 i pół proc. . .	102,—	M.
Pożyczka pruska ukons. 3 i pół proc. .	101,90	„
dto. 3 proc.	90,70	„
Listy zastawne poznańskie 4 proc. . .	103,10	„
dto. 3 i pół proc.	100,—	„
Listy rentowe poznańskie 3 i pół proc. .	100,25	„
dto. 4 proc. . . .	104,30	„
Renta włoska 4 proc.	105,25	„
Austryacka renta złota 4 proc. . . .	102,40	„
Austryacka renta srebrna 4 proc. . .	101,25	„
Listy zastawne polskie 4 i pół proc. .	95,25	„
Renta węgierska złota 4 proc. . . .	100,20	„
Banknoty francuskie za 100 fr. . . .	81,50	„
Banknoty austryackie za 100 hal. . .	85,30	„
Banknoty rosyjskie za 100 rs. . . .	216,—	„

Poznań, dnia 14 marca 1905 r.
Urzędowe notowania miejskiej komisyi targowej na targu zbożowym.)
Za 100 kilogramów:

	towar piękny	średni	pośledni
Pszenica	17,20	16,90	16,50
Żyto	12,90	12,60	12,20
Jęczmień nowy . . .	14,90	14,—	13,10
Owies	13,80	13,30	12,10

* **Toruń,** dnia 13-go marca 1905 r. (Sprawozdanie z handlu nasion, B. Hozakowski). Płacono za 50 klgr. w partyach marek; Koniczona czerwona I 50—70. Koniczyna czerwona II 00—00. Koniczyna czerwona III 00—00. Koniczyna biała I 30 do 5[illegible]. Koniczyna biała II —00—. Koniczyna biała III 00—00. Koniczyna szwedzka 50—70. Koniczyna chmielewa żółta 22—26. Inkarnatka jesienna ———. Inkarnatka rychła 45—48. Koniczyna bokharyjska ———. Koniczyna przelot pospolity 40—55. Seradela 20—23. Rajgras angielski (życica) 18—22. Rajgras włoski 24—25. Trawa kupk. 45—60. Kostrzewa owcza 20 do 26. Tymoteusz 20 do 26. Sporek olbrzymi 9—14. Sporek mały. — Kukurydza amerykańska —. Gorczyca żółta 9—12. Łubin żółty 0,00. Łubin niebieski 6,50. Rzepik 12—16. Siemie lniane 14—16. Marchew biała, olbrzymia, zielona —45—. Marchew biała otarta poprawn. 60.

Giełda wrocławska, dnia 13 marca rb
Za 100 kilogramów.

	dobry towar najw. cena mrk.	średni towar najw. cena mrk.	pośl. towar najw. cena mrk.	towar najw. cena mrk.	towar najw. cena mrk.	towar najw. cena mrk.
Pszenica biała	17,20	16,70	16,60	16,20	16,10	15,20
„ żółta	17,10	16,60	16,50	16,10	16,—	15,10
Żyto	13,50	13,30	13,20	12,80	12,70	12,20
Jęczmień . . .	16,—	15,30	14,80	14,30	13,80	13,30
Owies	14,80	14,50	14,20	13,80	13,70	13,20
Groch Wikt. .	19,—	18,—	17,—	16,—	15,—	14,—
Groch mały .	17,50	17,—	15,80	14,80	14,—	13,50

Bydgoszcz, 13-go marca r. b. (Sprawozdanie Izby handlowej). Pszenica 160—167 marek. — Żyto wedle gatunku 120—130 marek. — Jęczmień podług gatunku 130—140 marek. Towar dla browaru 140—145 marek. — Groch na paszę 133—140 marek, do gotowania 150—160 marek. — Owies 120—134 marek.

(Nadesłano).

Wypróbowane recepty. Grzbiet wieprzowy na 6 osób, gotowanie 3 godziny. — Kawał świeżego mięsa z grzbietu kraje się w plastry, które się na noc kładzie w niezbyt ostry ocet z kilku plasterkami cytryny i ziarnkami jałowcu. Na drugi dzień gotuje się mięso w tym samym occie i wyjmuje, skoro jest miękkie. Rosół przecedza się przez przetak, odtłuszcza i przegotowuje z odrobiną w maśle zabrunaconej mąki na równy sos. Potem wkłada się znów plasterki mięsa, smakuje i doprawia 10 kroplami Maggiego przyprawy.

Thüringisches
Technikum Ilmenau
Elektro- u. Maschinen-Ingenieure, -Techniker- u. Werkmeister Prospekt.
Lehrfabrik.

Wielki Dom Konfekcyjny S. Brzeski Stary Rynek 61.

Polecam wielki wybór modnych **kamgarnów, szewiotów** niemieckich i angielskich, **sukna** czarne i granatowe z pierwszorzędnych fabryk krajowych i zagranicznych na **ubrania** lub **paletoty dla panów na miarę.**

Gotowe na składzie znane z dobrego kroju i wykonania:

Ubrania dla panów wiosenne z gładkiej materyi lub w modną kratkę.
Ubrania surdutowe kolorowe i czarne w różnych deseniach.
Paletoty wiosenne w najmodniejszem wykonaniu, podbite atłasem lub jedwabiem.
Peleryny z lekkich lodenów, długie i krótkie.
Płaszcze od kurzu kolorowe z rękawami lub bez.
Kamizelki białe i pikowe w najróżniejszych wykonaniach i deseniach.
Kamizelki pluszowe.
Spodnie od najtańszych do najlepszych.
Liberye dla służących, uniformy, ubrania strzeleckie.
Rewerendy dla duchowieństwa i **togi sędziowskie.**

Ubiorki dla chłopców czarne i granatowe dla komunikantów.
Ubiorki szare i kolorowe, bardzo praktyczne po nadzwyczaj tanich cenach.
Ubiorki kamgarnowe elegancko wykonane dla młodzieńców.
Ubiorki szewiotowe w modnych deseniach.
Kitelki ruskie bardzo wybrednie wykonane dla dzieci od 2 do 6 lat.
Bluzki we wszelkich wielkościach.
Spodnie w wielkiej ilości dla chłopców bardzo tanio do oddania.

Artykuły męzkie: **Kapelusze** pilśniowe fasonowe i sztywne w nowych zupełnie fasonach, **czapeczki** i **kapelusze dla chłopców, krawaty, kołnierzyki, półkoszulki, rękawiczki** glansowane, niciane i skórzane duńskie, **skarpetki** i **trykoty.**

Ceny umiarkowane. **Gwarancya za dobry krój i trwałość materyi.**



Dnia 13-go b. m. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami ś. p.

Julianna Lisiecka

z domu Engel

przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbędzie się w czwartek o godz. 9 z domu żałoby w Głuszynie. — O czem donosi krewnym i znajomym

stroskany zięć
Czapury, d. 15. 3. 05. **Walenty Tarka.**

Wywołanie.

Kwit depozytalny na polisę A. 18602 na mk. 1500 sumy zabezpieczonej, wystawiony na życie pani **Julii Lisieckiej** ur. Engel w Poznaniu, obecnie w Czapurach, zaginął.

Wszystkie osoby, które sądzą, iż mają żądanie do tego zabezpieczenia wzywa się niniejszem, ażeby w przeciągu trzech miesięcy od dnia dzisiajszego zgłosili się do nas, żeby uniknęły straty.

Magdeburg, dnia 5 lutego 1905.

Magdeburskie Towarz. zabezpieczenia na życie.
Linde. **Richter.**

Urzędnika gospodarczego

mogącego się wykazać dobremi rekomendacyami, poszukuje od 1. 4. rb.

„Spółka Rolników Parcelacyjna“
Wilhelmowski plac nr. 18.

Co tylko wyszło:

Nowy Wielki
Sennik Egipski
czyli
wykład snów
według starożytnych rękopisów mędrców arabskich,
magów chaldejskich
i kapłanów egipskich
z dodaniem wykładu snów rzeczy nowych zebrał
Wielki Morfeusz.

Cena tylko **50** fenygów,
z fr. przesełką **60** fen.
Poleca i przesełа odwrotnie
Fr. Chocieszyński,
Poznań-Posen.

Kartofle do sadzenia.

Rychliki Cimbala [Frühe Ertragreichste]
Rychliki Paulsena (Juli)
Żółte róże Paulsena
Późne Silesia } **Cimbala**
„ Hero }
„ Weltwundery białe
sprzedaje po 4,00 mk. za ctr. w miechach kupującego.

Dominium Czerleńjko
per Kostschin.

---

600 marek

hipoteka na pierwsze m. 5 proc. jest do sprzedania.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **1776.**

Baczność!

Piękna okazya nadarza się w mieście, pow. prow. Pozn., liczącem 5000 mieszk., z okolicą polską i bogatą, objąć od nierodaka stary od 60 lat dobrze zaprowadzony **interes bławatny, bielizny i krótkich towarów** wraz z **domem** przy Rynku położonym, do którego można skład garderoby męzkiej i damskiej dołączyć. Świetna i pewna egzystencya dla rodaka. Cena kupna bardzo przystępna, wpłata bardzo nizka. Znaczek na odpowiedź. Zgłoszenia do ekspedycyi »Wielkopolanina« pod nr. 1784.

Dom dwupiętrowy

do którego można przybudować i urządzić hotel, z stajniami, szopami i ogrodem tuż przy dworcu w jednym z większych miast prowincyi, w którym znajduje się sąd ziemiański, gimnazyum i wojsko, jest od zaraz lub później do sprzedania. Warunki korzystne.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **1759.**

DOM

nowy, murowany, ze składem i oknem wystawnem, sklepem, ogrodem itd. w środku miasta, na małem mieście, jest od zaraz do sprzedania. Cena 6500 mk., wpłaty około 2500 mk. Reszta stała hipoteka na 10 lat. Dom ten stósuje się na każde przedsiębiorstwo handlu kolon., drogeryi lub rzemieślnika. Oferty do Wielkopol. pod nr. 1720.

Baczność.

Z powodu okupienia się, mam **kram rzeźnicki** z pomieszkaniem, stajnią i szlachthausem, od 1 kwietnia do wydzierżawienia. Wieś wielka dominalna, kościół, szkoła, poczta, kolej i fabryka cukru w miejscu. Zgłoszenia przyjmuje

Fr. Wąsiewicz,
mistrz rzeźnicki,
Kotlin p. Jarotschin.

Bardzo dobry
gościniec

w dobrym biegu, z powodu choroby na sprzedaż, do tego 15 mórg gruntu i ogród, ładne zabudowanie. Zgłoszenia do **Bucz, Postlagernd nr. 100.**

Poszukuje zarsz **repozytoryum** do składu korzennego. Zgłosz do ekspedycyi Wielkop. p. nr. **1786.**

Pokoik o 1 oknie z piecem do gotowania za 7,50 mk. miesięcznie do wynajęcia. **Św. Łazarz, ul. Hellmanna 12.**

Dla P. P. pryncypałów bez wszelkich kosztów poleca się i potrzebuje **kupców** do składu kolon., delik. drogeryi, destylacyi, wina, cygar, materyał., żelaza., manuf. filialist., **podróżujących** wszelkiej branży, **buchalterów, budowniczych, werkmistrzów, inspektorów zawiadowców, dozórców, kasyerów, panny** do składu, kasy i biura. Na życzenie prospekta gratis i franko. Dla posady szukających korzystne warunki. Dziennie przeszło 100 otwartych miejsc. Największe biuro pośredn. w państwie niemieckiem.

Biuro Związkowe »Reform,«
właśc.: **Antoni Radlewski,**
kupiecko techn. pośrednik miejsc,
Poznań, Fischerei 33.

Borowy

fachowy, obezn. gruntownie z kulturami potrzebny zaraz na zastępstwo podczas kultur na 2 miesiące. Zasług mies. 30 mk. i wolne utrzymanie. Zgłoszenia:

Dominium Samostrzel.

Pierzcie mydłem Regera!

Szanowne panie domu!

Jeżeli która z pań jeszcze dotychczas próby **mydłem Regera** nie zrobiła, to czas największy, gdyż przy używaniu tegoż zaoszczędza się pieniędzy, czasu i pracy.

Wszelkie naśladownictwa naszego fabrykatu są najlepszem dowodem **dobroci mydła Regera.**



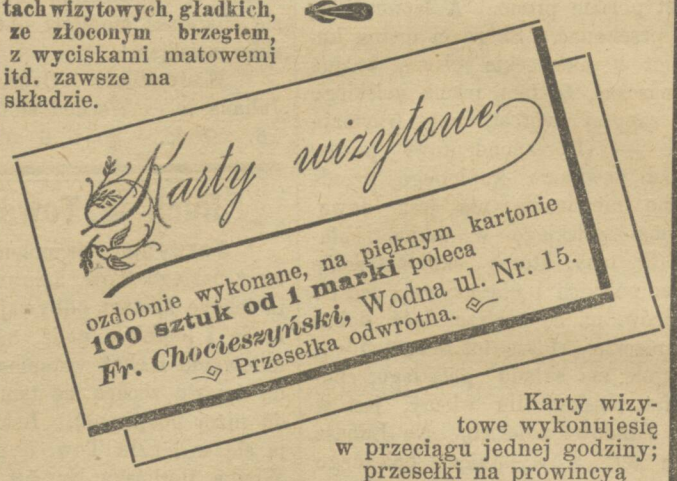
Nowości
wiosenno-letowe

w wielkim wyborze
po najniższych cenach.

Kabatki damskie od **5,75** mk.
Płaszcze damskie od **7,50** mk.
Peleryny damskie od **3,75** mk.
Kostyumy od **12,00** mk.
Spódnice od **2,25** mk.
Bluzki perkalowe, batystowe, wełniane, jedwabne
w pięknem wykonaniu od najtańszych do najdroższych poleca

K. Ignatowicz,
Poznań, Wrocławska ul. 4.

Wszelkie nowości w kartach wizytowych, gładkich, ze złoconym brzegiem, z wyciskami matowemi itd. zawsze na składzie.



Karty wizytowe wykonujesię w przeciągu jednej godziny; przesełki na prowincyą w tym samym dniu co zamówienie.

Młodzi ludzie

przyjemnej powierzchowności, którzy chcą być **w najwyższych domach służącemi** mogą się zgłosić ewent. zaraz wstąpić. Rezerwistów i służących oficerów uwzględnia się szczególniej. — Sumienne wykształcenie jak również dobre późniejsze stanowiska zaręcza jak to wiadomo (1692

G. Manthei,
Założyciel pańskiej szkoły dla służących.
Berlin, Wilhelmstr. 28.
Warunki uczenia korzystne. Program darmo. Dla pozamiejscowych pensya.

Ogrodnik żonaty obezn. dobrze **z usługą** znajdzie dobre miejsce na 330 mk. i deputat. Krowa na pańskiej oborze.

Pośrednik miejsc
Franciszek Niedzielski,
Poznań — Posen, Bäckerstr. 7.
Telefon No. 1036.

Ogrodnik

kaw. lat 25, dobry fachowiec, posz. odpowiedniej posady od zaraz lub od 1. 4. 05.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **1779.**

---

2 czeladn. stelmachskich

może się zaraz zgł. na stałą pracę. **Wacław Zydorczak,** stelmach w Pieruszycach pod Pleszewem.

Siodlarz (rymarz)

biegły w swoim zawodzie poszukuje miejsca od 1 kwietnia lub później na dominium. Zgł. przyjm. eksped. Wielkopolanina pod nr. 1758.

Ogrodowczyk

który 3-letnią naukę ukończył szuka miejsca od 1 kwietnia jako pomocnik celem dalszej praktyki w hrabiowskim ogrodzie. Bliż. wiad. udzieli **J. Marciakowski,** restauracya, Poznań, św. Marcin nr. 5.

---

2 szachtmistrzów

każdy z 20 ludźmi, jakoteż
100 drenarsk. robotników

znajdą w **Pogorzeli** pow. Koźmiński, stałą i dobrą pracę.

Schweter, technik.

Dom. Morawin

per Dornchow,
stacya koleji Ostrzeszów,
poszukuje od 1 4. 1905 zwyczajnej

gospodyni.

Zgłoszenia przyjmuje (1764
Kurpisz, rządzca.

Potrzebna od 1-go kwietnia **gospodyni samodzielna** do dziedzica na wieś na 300 mk. Zaraz potrzebny **ogrodnik** kawaler bez usługi na 300 mk.

»Pośrednik miejsc,«
Franciszek Niedzielski,
Posen, Bäckerstrasse No. 7.
Telefon nr. 1036.

Poszukuję od 1 kwietnia (1764
kucharza

kawalera, myśliwego z kilkoletnią praktyką lub **gospodyni** podw. z gotowaniem, **panny służącej** umiejącej cerować, białe szycie, czesanie i prasowanie.

Dominium Tarnówko,
p. Chełmce via Kruświca.

Czeladnika krawieckiego

panny do ręki na spodnie, oraz uczennice mogą się zgłosić.

W. Hybsch, Rybaki 4, III p.

Znajdą umieszczenie od kwietnia: **Urzędnik** gosp. k. na 900 mk. **Ogrodnik** k. z usł **Pokojowa** z prasow. **Włódarz** żon. **Nauczycielka** z pozwol. rejenc. muzykalna na 500 mk. **Urzędnik** gosp. kaw. na 600 mk. **Ogrodnik** żon z usł. przytem musi się zająć borem. (1756

»Pośrednik miejsc,«
adres: Franciszek Niedzielski.
Poznań-Posen, Bäckerstrasse 7.
Telefon No. 1036.

Kucharka

która samodzielnie, dobrze i wykwintnie gotować umie, potrzebna od 1. 4. 05. do państwa, dwojga osób, w większym mieście. Pensya 300 mrk. Zgłoszenia wraz z dołączeniem kopii świadectw tylko od dobrze poleconych kandydatek, mających zamiłowanie do porządku i które powyższym wymaganiom sprostać mogą, przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. 1775.

Poszukuję od 1. 4. 1905
służącą

znającą dobrze kuchnią i (1748
chłopaka

[jako Hausknechta] do restauracyi w Lesznie [Lissa in P.]

Janicki,
Kościan, ul. Madaja 1.

Poszukuję od 1 kwietnia
urzędnika

gosp. kawal. z kilkoletnią praktyką.

Zgłoszenia piśmienne i kopie świadectw pod adresem

Jan Mycielski,
Wydawy per Punitz.

Poszukuję od 1 kwietnia
kucharki

samodzielnie gotującej i **bony freblowskiej** 2 klasy do 2 chłopców 6 i 3 lata. Uwzględnione będą zgłoszenia, które **się** dłuższą praktyką okazać mogą.

Chrzanowska,
Ostrowo Bz. Posen [Krempa].

Od 1 kwietnia r. b. potrzebny
organista

w Kretkowie p. Żerków, najlepiej rzemieślnik.

Maszynista

żonaty, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca od 1. 4. 05. — Zgłoszenia przyjmuje

Kopydłowski,
Niemtschinek p. Stempuchowo.

Kowal

kaw., trzeźwy i znający dokładnie robotę dominialną i przy maszynach, znajdzie miejsce od 1. 4. 05. w **Dom. Sepno I** p. Kościan.

Dominium Ocieszyn
per Wargowo
potrzebuje od 1-go kwietnia 1905.

kowala

znającego się na prowadzeniu młocarni z **czeladnikiem i uczniem** na wysokie zasługi i deputat.

Zgłoszenia do

Zarządu.

Potrzebny od 1 kwietnia r. b.
drugi woźny
oraz
portyer

z nieliczną familią. (1785

Zgłoszenia piśmienne należy wystósować do

Banku Związku Spółek Zarobkowych,
Wilhelmowska 26.

---

2 czeladzi stolarskich

na stałe zatrudn. poszukuje **F. Śledzikowski** w Szubinie.

Dziewczę

w wieku od 15—17 lat, skromne i poczciwe, znajdzie dobre miejsce w wyszynku i interesie kolonialnym. W wolnym czasie musi się zająć lżejszą domową pracą.

M. Kasperski,
Działyń p. Gnesen.

Ucznia

wład. polskim językiem, może być także z elementarnej szkoły, syna uczciwych rodziców przyjmie przy wolnem utrzymaniu (1731

W. Bantze, drogerya,
Kreuzburg OS.

Do mojej destylacyi i handlu kolonialnego poszukuję
ucznia

z lepszem wykształceniem szkólnem władającego polskim i niemieckim językiem, który, mając chęć wyuczyć się gruntownie tej branży, może się zaraz zgłosić.

Edmund Świtalski,
Łabiszyn, rynek.
Destylacya i skład kolon.

Większe i mniejsze
gospodarstwa

oraz **folwarki** do parcelacyi się nadające, kupuję każdego czasu i proszę o zgłoszenia.

Adres: **Łopiński, Kosten.**

(Dodatek.)

Znacznie powiększony skład tapet.

Tapety

od 12 fen. rulon.

Rozety.
Drążki do firan i portyer.
Lisztwy
oraz wszelkie przybory do tapet.
Ceraty: Obrusy gumowe.
Lincrusty.

W. Hahn

(Władysław Hahn)
Poznań, Stary Rynek 55.
Telefon 717.

przeszło 600 deseni stale na składzie.

P. właścicielom domów i p. malarzom najwyższy rabat. — Proszę moją wystawę tapet obejrzeć.

Kasa oszczędności
Banku Rolniczo-Przemysłowego
Kwilecki, Potocki & Sp.

Przyjmuje na oprocentowanie wkładki każdej wysokości od **1 marki** począwszy płacąc od **3 do 4 i pół procent,** wedle umowy.

Szanownym Interesentom jako też pp. Budowniczym, Właścicielom domów i Instalatorom podaję do łaskawej wiadomości, że do mego dotychczasowego zakładu (1747

budowl. blacharskiego i instalacyjnego
przyłączam fabrykacyą
wanien kąpielowych
wszelkiego rodzaju.

Polecając nową gałęź mego przedsiębiorstwa łaskawym względom Szan. Interesentów, ręczę, że konkurować będę pod każdym względem z obcemi wyrobami.
Na życzonie służę specyalną marką.
Z głębokim szacunkiem

A. Stanek,
zakład budowl. blacharski i instal., fabryka wanien kąpielowych,
Poznań, ulica Długa 18. Telefon nr. 762.

Parcelacya!

w Bzowie, w powiecie Czarnkowskim, stacya kolei i poczta w Lubaszu, są do nabycia parcele żytniej ziemi od **50 mórg** począwszy, pod korzystnemi warunkami.

Konsens kolonizacyjny uzyskany, a nabywcy parcel mają prawo **budowania nowych zagród.**

Zgłoszenia przyjmuje

Dom. Bzowo (Sagen) p. Lubasch.

Centralna drogerya

Hurtownie **J. Czepczyński** Detalicznie
Poznań, Stary Rynek 8

poleca **po znanych tanich** cenach:
Mydła i artykuły do prania.
Świece stearynowe, parafinowe, cerezynowe i woskowe.
Oliwy i tłuszcze do wszelkich maszyn.
Smarowidła na osie.
Kuchy siemienne. Fosforan wapna.
Farby, lakiery i pokosty.
Kleje, szelak, okowita i oleje do polerowania.
Telefon 233.

Amor

Najlepszy środek do czyszczenia metali wszędzie do nabycia w tubach po 10 fen.
Fabrykanci Lubszynski & Co., Berlin N. O.

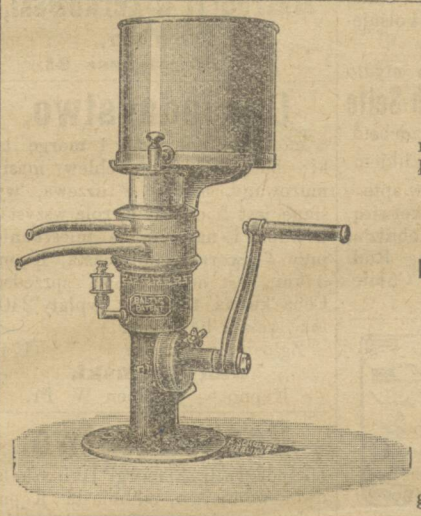


Nowości
na porę wiosenną
w olbrzymim wyborze!
Ubrania - Paletoty - Płaszcze
Spodnie - Kamizelki itd. itd.
z najnowszych materyałów.
Oddział
ubiorków i paletocików
dla chłopców
bogato zaopatrzony.
Sukna! **Największy skład. Sprzedaż z łokcia.**
Pracownia eleg. garderoby podług miary.
K. Kużaj **Poznań,** Wrocławska ul. 13|14 Telefon 1342.

Świetna egzystencya!

Najlepiej zaprowadzony
interes golarsko-fryzyerski

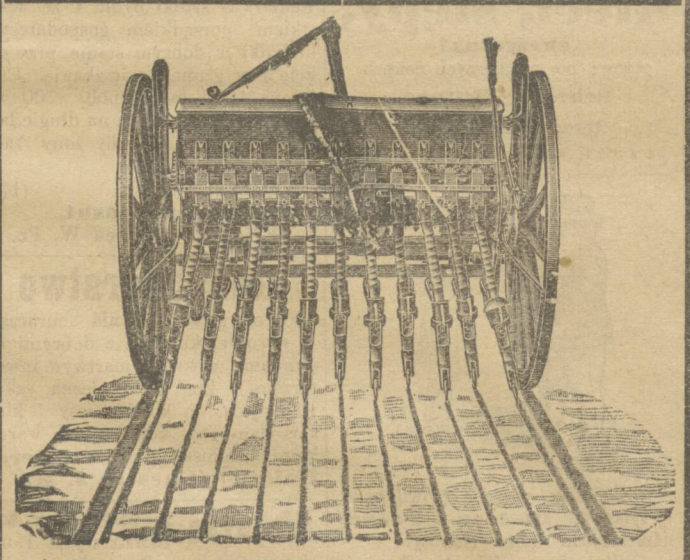
w najlepszem położeniu Poznania jest nadal do wydzierżawienia. Oferty piśmienne przyjmuje eksped. Wielkop. nr. 1767.



Centryfugi
patent Baltie

niedoścignione w swej działalności, lekki i cichy bieg, 14 dni na próbę.

Maszyny, narzędzia rólnicze, bryczki, wozy robocze
poleca
Józef Śląski,
Gostyń.
Reperacye maszyn pod gwarancyą i tanich cenach.



Znany ze swych nadzwyczajnych zalet i dotąd **stanowczo najlepszy**
siewnik rzędowy „Saxonia“ Siederslebena.

tak na role pagórkowate jak i na równe, mam w Poznaniu, **jako główny reprezentant,** w rozmaitych wielkościach na składzie. Obok tegoż mam zawsze w zapasie po nader przystępnych cenach
siewniki szerokorzutne Beermanna,
chwilowo za najlepsze uznane.
Siewniki czyli **potrząsacze do sztucznych nawozów**
Schloera, Westfalia, Hampla i innych systemów.

Adres do listów: **A. Bryliński,** Poznań—Posen. **A. Bryliński** Adr. dla telegr.: **A. Bryliński,** Posen.

w Poznaniu, ulica Rycerska nr. 11a.
Telefon nr. 69.
Skład machin i narzędzi rólniczych
najnowszej konstrukcyi, części zapasowych do nich, jako też pracownia do napraw.



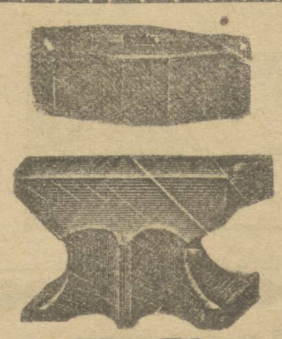
Jedyna
generalna ajentura i główny skład
S. Żychliński
w Poznaniu.
Cygara w największym wyborze.

Szanownej Publiczności miasta **Miłosławia** i okolicy donoszę uprzejmie, iż z dniem 1 marca b. r. otworzyłem w Miłosławiu w domu p. Pressera, **Rynek nr. 2** filią (1297

drugi wielki skład garderoby męzkiej i chłopięcej oraz skład kapeluszy, trykotów i t. d.

Składy moje: jak we **Wrześni** tak i w **Miłosławiu** są bogato zaopatrzone we wszelkie **nowości wiosenno-latowe.** Garderobę gotową oraz zamówienia podług miary **pod gwarancyą za dobry krój,** wykonuję we własnych pracowniach pod przewodnictwem pierwszorzędnych krójczych. Związki moje z największemi fabrykami sukna, kapeluszy i t. d. oraz dostateczna ilość kapitału, jako i znajomość mego zawodu pozwalają mi stawić czoło każdej konkurencyi, a mianowicie żydowskiej. Zasadą moją: **taniość i rzetelność!**

Prosząc Szanowną Publiczność miast **Wrześni** i **Miłosławia** oraz okolic o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, piszę się
z prawdziwym szacunkiem
T. Lisiecki,
Września, ulica Poznańska. Filia: **Miłosław,** Rynek 2.



Miechy

kowalskie,
maszyny do wiercenia,
kowadła, śrubsztaki,
klupy, młoty,
i wszelkie narzędzia dla kowali-maszynistów poleca pod gwarancyą i po tanich cenach

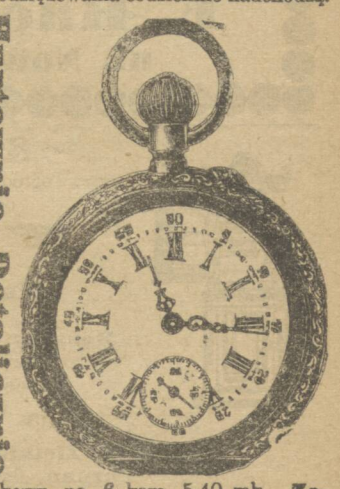
T. Krzyżanowski,
Poznań, ulica Szewska nr. 17.

Olbrzymi wybór!
Najtańsze i najrzetelniejsze źródło zakupna.

Wszystkie moje zegarki są starannie obciągnięte i na minutę uregulowane. Za każdy zegarek daję 5 lat piśmienną gwarancyą. Obawy niema żadnej, bo to, coby się podobać nie miało przyjmuję z powrotem i zwracam pieniądze. Trzeba się koniecznie przekonać, a kto nie kupi, toć trudno, ten sam sobie szkodzi. Zamówienia i podziękowania codziennie nadchodzą.



Hurtownie. Detalicznie



Zegarek niklowy, cyl. kluczykowy na 6 kam. 5,40 mk. **Zegarek** posrebrzany, cyl. na 6 kam. z 2-ma złoc. brzeg. 5,90 mk. **Zegarek** ten sam z najlep. prima werkiem 7,75 mk. **Czysto srebrny** cylinder kluczyk. **zegarek** na 6 kam. z 2 złoc. brzeg. z I-a werkiem 10,80 mk. Na 10 kam. 12,00 mk. **Z Matką Bozką** najpiękniejsze, **czysto srebrne zegarki** z 2 złoc. brzeg. i z najlep. I-a werkiem na 10 kam. po 12 i 14 mk. **Łańcuszki** po 25, 30, 50, 85 fen., lepsze niklowe po 1.00, 1.25, 1.50, 1.75 mk. **Czysto złote** 8-karat. 333) stęplow. **ślubne obrączki** po 10, 14, 18 mk. za parę.

Do każdego zegarka daję kapsel darmo!

Najnowszy 1500 illustracyi bogaty cennik na zegarki, łańcuszki, biżuterye, także skrzypce, flety, klarnety, harmoniki, oraz noże, przytwy i różne okolicznościowe podarki, wysyłam darmo i franko.

M. Danecki, Miejska Górka (Görchen Bz. Posen)

Tanio! Tanio!

Ażeby osięgnąć jak największy obrót, i przekonać każdego o dobroci mego towaru sprzedaję wszelkie



Obuwie

po każdej jak tylko bądź możliwej cenie. 1772

Specyalność: Obuwie własnego wyrobu, nadzwyczaj lekkie i trwałe, bardzo tanio. Wielki wybór w obuwiu kolorowem, męzkiem, damskiem i dla dzieci.

Zamówienia listowne uskuteczniam odwrotnie, lecz tylko za zaliczką pocztową.

Nep. Skórnicki, Poznań,
tylko Wodna ul. Nr. 1 tylko.

Maszynki do strzyżenia włosów

któremi strzydz można na wysokość 3, 5 i 10 m|m i to:

No. 3	po mk.	**5,00**	za szt.
No. 10	„ „	**5,50**	„ „
marka „Mars“	„ „	**8,50**	„ „
„ **„Juwel“**	„ „	**8,50**	„ „

Maszynki do strzyżenia brody

na wysokość $^1|_2$ m|m:

marka „Norma“	po mk.	**5,50**	za szt.
„ **„Koh i noor“**	„ „	**6,00**	„ „
„ **„Juwel“**	„ „	**6,50**	„ „

jak również wszelkie **artykuły fryzyersko-golarskie** poleca po cenach nader umiarkowanych

Ed. Karge, Poznań, Nowa ul. 7|8.

Skład towarów stalowych i szczotek.

Kto chce mieć zyski ze swych świń,

kto chce je prędko utuczyć, kto chce, żeby takowe nie podlegały żadnym zaraźliwym chorobom, jak czerwonce, pomorowi, sztywnieniu i rozmiękczeniu kości, ten niech sobie sprowadzi **„Susolu“** z chemicznej fabryki Susolu w Poznaniu.

(**Susol** jest zastrzeżony w Biurze patentowem rzeszy niemieckiej pod No. 51062 i tylko nam służy prawo wyrabiania tego fabrykatu.)

Susol kosztuje: 10 funtów 3,50 mrk., 25 funtów 7,00 mrk 50 funtow 13,50 mk., 100 funtów 25,00. franko każdej stacyi pocztowej lub kolejowej. 10 funt. wysyła się pocztą. większe ilości koleją.

Chemiczna fabryka Susolu w Poznaniu.

Adres do listów: Chemische Fabrik des Susol, Posen W. 6.

W paczkach po 40 fen. za funt i 75 fen. za 2 funty jest Susol do nabycia u następujących firm:

Czepczyński i Ofierski w Poznaniu, Adamek w Kępnie, Blümel w Stęszewie, Chylewski w Jarocinie, Grątkowski w Kościanie, Grochowski w Jarocinie, Hoffmann i Nehring w Gnieźnie, Janicki w Nakle, Jankowski w Grodzisku, Kubicki w Środzie, Kaja w Żninie, Maliński w Szubinie, Mnichowska w Mogilnie, Mroczkowski w Rawiczu, Ofierzyński w Borku, Paicher w Pobiedziskach, Piotrowska w Pakości, Rzymkowski w Kruświcy, Sieradzon w Lesznie, Siemianowski w Kcyni, Siemianowski w Inowrocławiu, Tuczyński w Zbąszyniu, Tułasiewicz w Wągrówcu, Zwierzyński w Szamotułach, Skrzypczak w Janówcu, Ziętak w Grodzisku.



Polecam:

Materye wełniane, jedwabne, gotową bieliznę damską i męzką, stołowiznę, dywany, firany, story, chodniki, halki, trykotaże, linoleum i t. d.

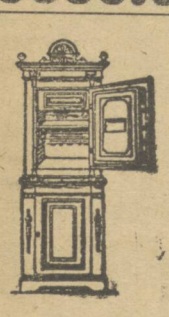
Ceny bardzo umiarkowane.

Wybór wielki.

Próby wysyłam na żądanie.

F. Raczkowski,

ul. Nowa — Bazar.



Szafy żelazne

ogniotrwałe z stalowym pancerzem od mk. 150,00 począwszy.

Piece Hansena z ogniem nieustającym.

Maglownice angielskie po **350**,00 mk.

Maszyny do prania i wyżdżymania, kuchenkowe do gotowania i ogrzewania.

Piece po 17,50 i 20,50 mk. poleca

firma **T. Otmianowski,**

właściciele: **B. Ziętkiewicz, S. Mińcikiewicz, Poznań**, Bazar, **Telef. 565.**

Cenniki franko.

Antracyt **angielski** częściowo i wagonami po 100 i 200 ctr.

Dzielnych

sprzedawaczek

do mego oddziału konfekcyi i płócien poszukuje natychmiast na wysoką pensyą. (1768

M. Schneider, Poznań.

Wyjątkowa oferta!

Chcę każdego przekonać

o dobroci mych tanich i lubionych wyrobów, dla tego polecam do łask. spróbowania następującą kolekcyą:

100 Universal No. 73	0,90 mk.
100 Havanillos No. 13 B.	1,— „
100 Cyg. Krakowskich No. 5	1,80 „
100 Adres	1,30 „
100 Reklamo	1,60 „
100 różnych dobrych cygar i papierosów incl. porto	2,10 „
w sumie	8,70 mk.

Ażeby te próby każdy jaknajtaniej odebrał więc przesełam wymienionych **600 cygar pp.** bez żadnego znacznego zysku za **tylko 7 mk. 50 fen.** przez zaliczkę i dołączam piękny zbiór najużywańszych piosenek na pamiątkę darmo. Proszę z tej okazyi korzystać i łaskawie zamówić u

P. Pokora, fabryka cygar, Wejherowo

(Neustadt W.-Pr.) No. 13.

Czcigodnemu Duchowieństwu i Szanownej Publiczności polecam

skład gotowych krat żelaznych

kutego żelaza własnej roboty na jeden, dwa lub więcej grobów, kraty do Bożychmąk.

Stanisław Brzozowski,

mistrz ślusarski, fabryka dla budowli i krat,

Poznań, Wielkie Garbary nr. 45.

Co tylko wyszło:

Nowa

Wielka Sybilla

zawierająca przeszło 700 odpowiedzi na wszelkie zagadnienia życiowe ułożona według najcelniejszych ksiąg kabalistycznych i astrologicznych **z dodaniem sztuki wróżenia z ręki, o znakach niebieskich** albo **konstelacyach słonecznych, o dniach, miesiącach i latach feralnych** oraz **przepowiednie przyszłości za pomocą planet i znaków.**

Cena **z Gwiazdą szczęścia** tylko **50** fn.

Z fr. przesełką **60** fen.

poleca i przesela odwrotnie

Fr. Chocieszyński,

Poznań — Posen.

Prześliczną

jest delikatna, czysta **twarz,** różowy, świeży **wygląd,** biała, miękka jak aksamit **skóra** i olśniewająco piękna **cera.**

Tego wszystkiego udziela mydło

Steckenpferd-Lilienmilch-Seife

Bergmann'a & Co., Radebeul

Znaczek ochronny: Konik z kijkiem

Szt. po 50 f. do nabycia w aptece pod orłem, w drogeryi pod kotwicą, u Pawła Wolff'a, E. Koblitz'a, T. Neymann'a, Z. Ritter'a, Rud. Rehfeld'a, S. Nawrotkiego, K. Chmielewskiego.



Sieci, ślepy,

skrzydlaki

gotowe po najtańszych cenach

Schoding-Bittner,

teraz **Tuchołka,**

Poznań, ulica Szeroka nr. 18.



— Widzisz, czy nie mówiłem ci, że tylko od **Białasa z Poznania** zegarki dobrze chodzą!

— Prawda, o ile słyszałem to w pracowni pana **Białasa** w kilku latach około 50 tysięcy zegarków wyperowanych zostało.

(Cenniki ilustrowane na życzenie bezpłatnie.)

Na post!

Szkockie śledzie, śledzie opiekane, sardynki w oliwie,

najlepszy olej do jedzenia,

margarynę

we wszelkich gatunkach,

czystą ameryk. mieszaną salonową **naftę**

z dostawą

na bieżące i późniejsze termina poleca po cenach hurtownych

Maciejewski i Sp.

Szczeciński hurt. handel śledzi i nafty

Poznań-Posen, W. Garbary 23.

Telefon 872.

Adres do listów:

Maciejewski & Co., Posen.

Adres do teldgr.:

Heringsgrossist, Posen.

Inspektora zabezpiecz.

rutynowanego, zdatnego do organizacyi, poszukuje wielkie niemieckie Tow. zabezp. wszelkich branż. Wysoka prowizya. Zdatny agent, który dowiedzie, że sukcesy odnośne miał, także może być przyjętym.

Oferty pod E. R. 4. do biura ogłoszeń Lange'go w Poznaniu, Berlińska ulica nr. 5. (1605



Budzik

najgłośniej przez 2 minuty bijący, obciągany z firmą, po **5 mrk.** poleca

J. Białas,

Poznań, Wrocławska ul. 2.

No. 240.

Pierze do pościeli.

1 paczka 10 funtów niedarte pierze gęsie, jak przychodzą od gęsi 13,50 mk.

paczka pocztowa 10 funtów darłego pierza za 10 mk.

paczka pocztowa 10 funtów pierza darłego lepszego 15 mk.

paczka pocztowa, 10 funtów pierza darłego lepszego białego po 20 marek. (5818

paczka pocztowa, 10 funtów pierza darłego najlepszego białego po 25 marek.

paczka pocztowa pierza darłego bardzo dobrego, białego, delikatny towar wiejski za 30 marek przesyłają franko za zaliczkę

Proszę adresować:

Matzdorff & Zerkowski,

Posen,

Wronkerstrasse 24.

Gospodarstwo.

8 mórg pszennej roli, 1 morgę łąki; budynki: dom, chlew masiw murowany, stodoła z drzewa, wysiane jest 5 ctr. żyta, rola wszystka w kupie i na gruncie mieszkanie, przy 4 dworach, od miasta Kępna 3 km, jest od zaraz na sprzedaż. Cena kupna 4500 mk. wpłaty 2400 mk., reszta hypotyka.

Zgłoszenia uprasza (1713

Jan Sowiński,

Kępno — Kempen W. Pr.

Gospodarstwo.

16 mórg r li, 3 morgi łąki, szkoła, dwór w miejscu, od miasta Kępna 3 km., wysiane są 7 ctr. żyta, inwentarz 3 sztuki bydła i ze wszystkiem porządkiem gospodarczym, budynki w dobrym stanie, przy trakcie i w gruncie mieszkanie. Cena kupna 1600 tal, wpłaty 700 tal. reszta stała hypotyka na długie lata, jest z powodu choroby żony zaraz na sprzedaż.

Zgłoszenia uprasza (1714

Jan Sowiński,

Kępno — Kempen W. Pr.

Gospodarstwo

100 morgowe, ziemia buraczana w wysokiej kulturze z dobrymi budynkami, żywym i martwym inwentarzem, 7 klm. od Gniezna, szkoła w miejscu, do kolei i szosy 1 klm., sprzedam pod korzystnemi warunkami. Zgłoszenia **Postlagernd Gniezno (Gnesen) J. K.**

Dom **z składem kolonialnym** i maglą na wsi przy Poznaniu z wpłatą 3000 mk. na sprzed. **Skład kolon.** z maglą w Poznaniu na sprzedaż.

S. Cegielski,

Posen, Petristrasse 5.

Dom w Jeżycach

przy **ulicy Wysokiej** jest na sprzedaż za cenę 28,000 mk. przy wpłacie 4—5000 mk Bliższa wiad.

St. Kosmowski,

Poznań, Ostrówek nr. 10/11.

Kamienica

3 piętr. na Wildzie przy Strumykowej ulicy jest na sprzedaż za cenę 95,000 mrk. **St. Kosmowski,** Poznań, Ostrówek nr. 10/11.

Plac pod budowlę

w dolnej części miasta jest tanio do nabycia. (1771

St. Kosmowski,

Poznań, Ostrówek nr. 10|11.

Gościniec

połączony z składem kolonialnym i rzeźnictwem i parową piekarnią należą do tego 9 mórg roli i wielki ogród owocowy, przy dwóch dworach, w pośrodku wsi, około 1400 mieszkańców, budynki masiw murowane przed 3 laty, jest z powodu choroby właściciela od kwietnia na sprzedaż. Cena kupna 25000 mk., wpłaty 7000 mk., 18000 mk. pozostają na hypotece długie lata.

Zgłoszenia uprasza (1715

Jan Sowiński,

Kępno — Kempen W. Pr.

Lokal

z przyległem mieszkaniem, w którym interes fryzyerski i golarnia z wielkim skutkiem od lat prowadzona jest od 1. 4. 05. do wynajęcia **Apteka na Chwaliszewie.**

Karty czarnoksięzkie

sławnego Bosco

czyli sztuka odgadywania myśli i przepowiadania każdej osobie ile ma lat, ile pieniędzy przy sobie, tudzież odgadnięcie każdej liczby imienia i przysłowia.

Gra towarzyska.

Miły sposób spędzania czasu w każdem towarzystwie.

Cena **30 fen.,** z franco przesełką **35 f.,**

Prawdziwe

karty wróżbiarskie

słynnej kabalarki Le Normand.

Wesoła gra towarzyska.

Karty te pięknie kolorowane, w eleganckiej teczce, są takie same, jakiemi słynna kabalarka przepowiedziała wzniesienie się i upadek Napoleonowi I, wielu monarchom itd.

Do kart tych dodane jest dokładne objaśnienie, jak ich używać.

Cena **75 f.,** z franko przesyłką **85 f.,**

Kto nadeśle **1 mk.** otrzyma obie te gry towarzyskie franco.

Poleca i przesela odwrotnie

Fr. Chocieszyński,

Poznań — Posen.

Pierwsza polska

fabryka siatek drutowych

na płoty — poleca swe wyroby

A. Zwierzchowski,

Śrem — Schrimm.

Nadogrodnik

Sobczak Michał, Poznań,

Św. Marcin nr. 64.

Poszukuje nadzoru nad ogrodami, w pomologii, dentrologii, fizyologii, botanice, w Warszawie i Berlinie wszechstronnie wykształcony. Nad to zwiedził najsławniejsze wystawy i zakłady ogrodnicze w Warszawie, Berlinie, Hamburgu i Lwowie. Długoletni zawiadowca ogrodów książęcych. Posiada bogate wiadomości i wykształcenie. Specyalista w chorobach drzew owocowych i kwiatów, lepszego warzywa i owocu jagodowych Sztukmistrz w upiększaniu najrozmaitszych ogrodów i leczeniu drzew owocow. w sadach i alejach

Pożyczki pieniężne zaraz po 4, 5, 6 % w każdej wysokości za poświad. poł., weksl., polic. tow. zabezp. hipotek. Odpłata ratami. **G. Loelhoefel,** Berlin W. 35. Znaczek na odpowiedź.

Drogerya

połączona z handlem kolon. od kilku lat istniejąca, dobrze zaprowadz. w mieście powiatowem, gdzie jest gimnazyum, okolica dobr, jest z pow. choroby właściciela pod korzystn. warunkami do sprzedania.

Zgłoszenia piśm. do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **1665.**

Szukam dzierżawy

restauracyi lub oberży

z pewnym konsensem w mieście na prowincyi lub kupna **domu** w którym mieści się podobny interes, przy bardzo małej wpłacie, na odpłatę kwart. 200-300 mk. Of. do eksped. Wielkop. pod nr. **1643.**

Skład wiktualny

z maglą dobrze zaprowadzony jest z pow. innego przedsiębiorstwa zaraz do sprzedania.

Spieszne zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **1476.**

Od 1. 4. jest do nabycia

sklep wiktualny z maglą.

Ulica Strzelecka 22.

Pomieszkania

3 i 7 pokojowe, również

składy

z 2 pokojami i kuchnią są do wydzierżawienia w nowym domu przy **Zwierzynieckiej ul. 1,** narożn. Buddego ulicy. Bliższe szczegóły tamże I piętro. (1657

Co tylko wyszło dziełko pod tytułem:

Jak leczyć

sokiem cytrynowym

Reumatyzm, podagrę, kamienie żołciowe, choroby wątroby, żołądka, nerek, otyłość, chorobę cukrową, żółtaczkę, choroby skórne, migrenę, wypadanie włosów, itd. itd.

Cena **60** fen.

W książce tej wyłożono przystępnie jak się wyleczyć z rozmaitych chorób za pomocą tego niewinnego środka, jakim jest sok cytrynowy.

Tysiące chorych zawdzięcza sokowi cytrynowemu zdrowie.

Za nadesłaniem **65** fen. przesela franko.

Poleca i przesela odwrotnie

Fr. Chocieszyński,

Poznań — Posen.

Życzenie wiosenne. Samotna dama, zdrowa i gospod., bardzo majętna, życzy sobie wyjść za mąż za uczciw. i zaradn. pana. Of. upr. się do **F. Waschkuhn, Berlin SW 12.**

Kachle

oraz **żelastwo** ze starych piecy na sprzedaż u **F. Dąbkiewicza,** Jeżyce, ulica Anny nr. 8. (1769

Kręcona Magiel

bardzo dobrze utrzymana jest bardzo tanio do sprzedania.

Wojciechowski, mistrz kowalski na rogu ul. W. Berlińskiej i Polnej.

6 Strzelecka 6

do wynajęcia zaraz lub później jasne **sklepy** na handel lub warsztaty. (1235

Gimnazyastów

przyjmuje się na stancyą. Opieka, dozór i pomoc w naukach.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod nr. **1763.**

Urzędnika gosp.

znającego się na uprawie buraków potrzebuje od 1. 7. 05. **Domin. Popowo** per Chełmce. (1751

Urzędnik gospod.

żona gospodyni, potrzebny od zaraz do **Dom. Gogolewo** p. Niepart.

Destylator

młodszy, biegły w swym fachu, potrzebny od 1. 4. r. b. (1721

M. Tomaszewski,

Kościan — Kosten.

Baczność!

Do eleganckiego składu na miarę w prowincyi Nadreńskiej poszukuje się kilku dzielnych

krawców na surduty

którzy są zdolni elegancką robotę odstawić. Koszta podróży się zwraca.

Zgłoszenia piśm. do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **1668.**

Malarza

lakiernika, zdolnego do prowadzenia odnośnego warsztatu, poszukuje zaraz na stałe zajęcie (1684

fabryka maszyn

H. Cegielski, Tow. akcyjne w Poznaniu.

Dwie dyrektryzy

z Warszawy do stroju i krawieczyzny przyjmą pracę na prowincyi.

Zgłoszenia do ekspedycyi Wielkopolanina pod nr. **1762.**

Kucharki

doskonałej w swoim zawedzie poszukuje **Dominium Wolsztyn** (Wollstein Schloss). (1753

Od 1. 4. br. potrzebna do Poznania do trojga osób

służąca

znająca się na gotowaniu i wszelk. pracy domowej.

Zgłoszenia przyjmuje ekspedycya Wielkopolanina pod lit.: **M. N.**

Chłopca

dobrze po polsku i niemiecku piszącego, zatrudni zaraz lub od 1. 4.

B. Najgrakowski, architekt, Wielkie Garbary 41.

Ekspedycya Dziennika Poznanskiego, ul Fryderykowska 9 przyjmie zaraz lub od 1 kwietnia kilku **chłopców do posyłek** na cały dzień. (1585

Ucznia

przyjmie zaraz lub od kwietnia rb.

Fr. Rajewski,

mistrz rzeźnicki,

św. Wojciech 7.

Ucznia

poszukuje do składu żelaza od zaraz lub od 1 kwietnia (1760

Kaźmierz Gapczyński,

Chwaliszewo 68.

Co tylko wyszło:

Najnowszy

Wielki Czarodziej.

Zbiór

najłatwiejszych i najwięcej zajmujących sztuk czarodziejskich, niewymagających nadzwyczajnych przyrządów, dla rozrywki i zabawy w kółkach domowych i towarzyskich, **z dodaniem nauki o brzuchomówstwie,** figli uciesznych, sztuczek karcianych, szarad i zagadek, oraz dowcipnych pytań i odpowiedzi z **obrazkami.**

Dziełko to zawiera 186 sztuk czarodziejskich itd., na długie wieczory zimowe jest prawdziwym skarbem rozrywek i uprzyjemniania czasu.

Jestto najobszerniejsze i najtańsze wydanie sztuk czarodziejskich.

Poznań, 1903. Str. 128.

Cena **50** fen., z oprawą **60** fen., porto **10** fen.

Poleca i przesela odwrotnie

Fr. Chocieszyński,

Poznań - Posen.

Nakładem i drukiem Fr. Chocieszyńskiego w Poznaniu — Redaktor odpowiedzialny Józef Szmyt w Poznaniu.